

Sygn. akt Ts 299/11

POSTANOWIENIE

Warszawa, dnia 27 września 2013 r.

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Maria Gintowt-Jankowicz – przewodnicząca

Andrzej Wróbel – sprawozdawca

Andrzej Rzepliński

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 kwietnia 2012 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej J D H oraz J H

postanawia:

uwzględnić zażalenie.

UZASADNIENIE:

W skardze konstytucyjnej z 18 października 2011 r. J D H oraz J H (dalej: skarżący) wnieśli o zbadanie zgodności art. 56 § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.; dalej: k.p.k.) w zakresie, w jakim wyłącza dopuszczalność zaskarżenia zażaleniem postanowienia wydanego na podstawie art. 56 § 2 k.p.k. i odnoszącego się do oskarżyciela posiłkowego, o którym mowa w art. 54 k.p.k., z art. 78 w zw. z art. 176 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji.

Postanowieniem z dnia 12 kwietnia 2012 r. Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu, ponieważ zakwestionowany art. 56 § 3 k.p.k. nie był podstawą orzeczenia w sprawie skarżącego.

Postanowienie Trybunału zostało zaskarżone zażaleniem z 23 kwietnia 2012 r. W ocenie skarżących ani z art. 79 ust. 1 Konstytucji, ani z art. 47 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK) „nie wynika, aby warunkiem wniesienia skargi konstytucyjnej, kwestionującej ustawę, na podstawie której orzeczono ostatecznie o prawach skarżących określonych w Konstytucji, było uprzednie złożenie przez nich środka odwoławczego niedopuszczalnego z mocy ustawy i uzyskanie ostatecznego rozstrzygnięcia co do tego środka”. Zdaniem skarżących zakwestionowane postanowienie o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu jest „błędne także z tej przyczyny, że art. 78 Konstytucji RP dopuszcza wyjątki od zasady dwuinstancyjności, i takim właśnie wyjątkiem jest art. 56 § 3 k.p.k.”.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

W myśl art. 79 ust. 1 Konstytucji, przedmiotem skargi konstytucyjnej jest ustawa lub inny akt normatywny, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o wolnościach lub prawach albo obowiązkach skarżącego określonych w Konstytucji.

Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie Trybunału poglądem, pomiędzy zaskarżonym przepisem a orzeczeniem wydanym w sprawie oraz konstytucyjnym prawem lub wolnością muszą zachodzić następujące zależności. Po pierwsze, zaskarżony przepis stanowił podstawę prawną ostatecznego orzeczenia, z wydaniem którego skarżący wiąże naruszenie przysługujących mu konstytucyjnych praw i wolności. Po drugie, przyczyna zarzucanego naruszenia konstytucyjnych praw lub wolności tkwi w treści zaskarżonego przepisu. Po trzecie, warunkiem koniecznym merytorycznego rozpoznania skargi jest uzyskanie przez skarżącego orzeczenia, którego podstawę stanowił zaskarżony przepis.

Zdaniem składu orzekającego w niniejszej sprawie powyższe stanowisko Trybunału Konstytucyjnego wymaga pewnych modyfikacji, gdy – jak w rozpatrywanym przypadku – zaskarżony przepis *expressis verbis* wyklucza wniesienie środka odwoławczego, czyniąc ten środek odwoławczy oczywiście niedopuszczalnym.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy w P – Wydział III Karny postanowieniem z dnia lipca 2011 r. (sygn. akt), wydanym na podstawie art. 56 § 2 k.p.k., odmówił dopuszczenia skarżących do udziału w sprawie w charakterze oskarżycieli posiłkowych. Skarżący nie wnieśli zażalenia na to postanowienie, a zatem nie uzyskali orzeczenia wydanego na podstawie zakwestionowanego art. 56 § 3 k.p.k. Powyższe ustalenia nie budzą żadnych wątpliwości.

Niemniej, Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że art. 79 ust. 1 Konstytucji nie wymaga, aby skarżący uzyskał „ostateczne orzeczenie” wydane przez sąd lub organ administracji publicznej, lecz by sąd lub organ administracji publicznej „orzekł ostatecznie” o prawach lub wolnościach skarżącego określonych w Konstytucji. Ustalenie, czy sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o konstytucyjnych prawach (obowiązках) lub wolnościach skarżącego, następuje na podstawie odnośnych ustawowych przepisów proceduralnych. Postanowienie Sądu Okręgowego w P z dnia lipca 2011 r. jest orzeczeniem, którym sąd ten orzekł ostatecznie o konstytucyjnych prawach lub wolnościach skarżących, o czym świadczą następujące okoliczności. Po pierwsze, zgodnie z art. 56 § 3 k.p.k. na postanowienie sądu wydane na podstawie § 2 tego przepisu zażalenie nie przysługuje. Po wtóre zaś, Sąd Okręgowy w P orzekł, że skarżący nie mogą brać udziału w postępowaniu, a zatem rozstrzygnął o konstytucyjnym prawie skarżących do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji), którego integralnym elementem jest prawo do sprawiedliwego procesu, wymagającego między innymi zapewnienia stronie adekwatnych środków zaskarżenia.

Zdaniem Trybunału przepis art. 79 ust. 1 Konstytucji przedmiotem skargi konstytucyjnej czyni „ustawę” lub „inny akt normatywny”, nie zaś przepis ustawy lub przepis innego aktu normatywnego. Więcej, z orzecznictwa Trybunału wynika, że przedmiotem kontroli są normy zrekonstruowane na podstawie przepisu lub przepisów. W przypadku zatem, gdy zaskarżony przepis wyraźnie zamyka skarżącym drogę do zaskarżenia postanowienia, którym sąd orzekł o konstytucyjnym prawie do sądu, należy przyjąć, że podstawą rekonstrukcji normy są podlegającej kontroli Trybunału przepisy art. 56 § 2 i 3 k.p.k. W tej sytuacji należy przyjąć, że Sąd Okręgowy w P orzekł ostatecznie o prawie skarżących do sądu na podstawie tych przepisów.

W zaskarżonym postanowieniu z dnia 12 kwietnia 2012 r. Trybunał przyjął, że „jeżeli obowiązujące procedury stwarzają zainteresowanemu prawo skierowania sprawy do sądu i istnieje szansa uzyskania w sprawie prawomocnego wyroku, to należy uznać, że art. 79 ust. 1 Konstytucji oraz art. 46 ust. 1 ustawy o TK stwarzają obowiązek uprzedniego wyczerpania tej drogi postępowania”. W ocenie Trybunału w składzie rozpoznającym niniejsze zażalenie, samo brzmienie zaskarżonego przepisu w sposób oczywisty uniemożliwia skarżącym skierowanie sprawy do sądu, a przez to pozbawia ich szansy uzyskania rozstrzygnięcia sądu. Trzeba zatem przyjąć, że skarżący nie byli obowiązani do uprzedniego wyczerpania drogi prawnej przez złożenie zażalenia na postanowienie Sądu Okręgowego w P z dnia lipca 2011 r. jako warunku merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej.

Powyższa wykładnia art. 79 ust. 1 Konstytucji oraz art. 46 ust. 1 ustawy o TK ma zastosowanie wyłącznie w okolicznościach takich, jak w niniejszej sprawie, a mianowicie wtedy, gdy przepis prawa procesowego wyraźnie wyklucza dopuszczalność wniesienia środka zaskarżenia na postanowienie sądu.

Biorąc powyższe pod rozwagę, Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.